

**Podwładny zwróci karę
nałożoną przez fiskusa**

Pracodawca będzie mógł
żądać zwrotu nałożonej
kary od pracownika, jeżeli
urząd skarbowy ustali, że
auto firmowe, od którego
odliczono 100 proc. VAT,
zostało wykorzystane także
do celów prywatnych

str. D5

Podwładny zwróci karę nałożoną przez fiskusa

Założmy, że pracodawca przy zakupie floty samochodowej skorzysta z możliwości odliczenia 100 proc. VAT. Jednocześnie w umowie o powierzeniu samochodu służbowego pracownikowi zawrze postanowienia, że pracownik nie ma możliwości wykorzystywania auta służbowego do celów prywatnych, a ponadto ma obowiązek prowadzić ewidencję przebiegu pojazdu. W trakcie kontroli urzędu skarbowego okaże się jednak, że kilku pracowników naruszyło zasadę i użyło samochodów także w celach prywatnych. W efekcie fiskus nałoży karę finansową. Czy w tej sytuacji pracodawca może wystąpić do pracownika z żądaniem zwrotu poniesionej kary finansowej?

Lukasz Chruścieł

radca prawny, kieruje biurem kancelarii **Raczkowski i Wspólnicy** w Katowicach

Pracodawca będzie mógł żądać zwrotu nałożonej na niego kary w określonych przypadkach.

W przedstawionym stanie faktycznym z pracownikami została zawarta umowa o powierzeniu samochodu służbowego, której postanowienia wykluczały możliwość wykorzystywania samochodów służbowych do celów prywatnych.

Naruszenie tego obowiązku będzie skutkowało odpowiedzialnością materialną względem pracodawcy. Nie będzie to jednak odpowiedzialność za mienie powierzone (art. 124 k.p.), ale odpowiedzialność na łagodniejszych zasadach ogólnych (art. 114 k.p.). Odpowiedzialność za mienie powierzone ma bowiem miejsce tylko wtedy, gdy dochodzi do szkody w powierzonym mieniu (samochodzie). Z taką szkodą nie mamy natomiast do czynienia w przypadku gdy pracownik zwraca samochód w stanie nienaruszonym, ale z uwagi na wykorzystywanie przez niego tego samochodu również do celów prywatnych wbrew zawartej umowie nałożono na pracodawcę karę. Gdyby z pracownikami nie zawarto umowy, to ponieśliby odpowiedzialność tylko wtedy, gdyby mieli świadomość zakazu wykorzystywania samochodu do celów służbowych.

Zakres odpowiedzialności pracownika będzie zależał od rodzaju winy. Jeżeli wykorzystywał samochód służbowy w swojej własnej działalności gospodarczej, to nie ulega wątpliwości, że obowiązek naruszył z winy umyślnej. Można przyjąć, że nawet

WAŻNE : Jeżeli pracownik po zakończeniu pracy używa samochodu do celów prywatnych, to odpowie zgodnie z kodeksem cywilnym na zasadach odpowiedzialności deliktowej

jeżeli nie chciał wyrządzić pracodawcy tym szkody to z pewnością szkodę taką przewidywał i godził się na to, co oznacza, że dopuścił się winy umyślnej w postaci zamiaru ewentualnego. W takim przypadku pracownik obowiązany jest do naprawienia szkody w pełnej wysokości (art. 122 k.p.). Jeżeli jednak pracownik wykorzystał samochód w celach niesłużbowych w sposób nieumyślny (lub zapomniał uzupełnić ewidencji), wówczas jego odpowiedzialność będzie ograniczona do kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Warto zwrócić uwagę na wyrok SN z 28 maja 1976 r. (IV PR 49/76), w którym stwierdzono, że „samowolne użycie samochodu zakładu pracy przez pracownika kierowcę dla własnych celów, po zrealizowaniu objętego treścią stosunku pracy zadania i udzielonego mu polecenia, określającego cel, sposób i czas używania tego samochodu, nie jest wykonywaniem obowiązków pracowniczych i wykracza poza treść wiążącego strony stosunku pracy. Za wynikłą z takiego zachowania się pracownika szkodę dla zakładu pracy odpowiada on na podstawie przepisów prawa cywilnego”.

Tezę tę powtórzył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 14 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 778/12 (LEX nr 1294697). Powyższe oznacza, że jeżeli pracownik po zakończeniu pracy używa samochodu do celów prywatnych, to odpowie zgodnie z kodeksem cywilnym na zasadach odpowiedzialności deliktowej.

Pracownik pomimo nałożenia kary nie poniesie odpowiedzialności, jeżeli jego działanie nie było zawinione. Poza przypadkami oczywistymi istnieje bowiem wiele przypadków, które trudno jednoznacznie zakwalifikować jako korzystanie służbowe czy prywatne.

Tytułem przykładu wyjazd służbowo-prywatny czy powrót przedstawiciela handlowego po wizycie u klienta wprost do domu, a nie bazy pracodawcy. Jeżeli pracodawca traktuje takie wyjazdy jako służbowe, to nie można pracownika obarczać odpowiedzialnością, jeżeli organ skarbowy zakwalifikuje je jako prywatne. To samo dotyczy przypadków, gdy organ skarbowy zmieni swoje stanowisko i wyjazdy dotychczas traktowane jako służbowe uzna za prywatne.